Opóźnienia lotów w Europie. Pasażerowie nie znają swoich praw

Kategoria: Styl życia
Opublikowano: środa, 30, październik 2024 11:22
Tomasz Smaś
Odsłony: 2283

Opóźnienia lotów stały się codziennością na europejskich lotniskach. Z danych wynika, że dzisiaj co piąty samolot spóźnia się minimum 30 minut. W przypadku opóźnienia wynoszącego powyżej trzech godzin, które powstało z winy przewoźnika, pasażerowie mają prawo do odszkodowania w wysokości od 250 do 600 euro, zgodnie z unijnym rozporządzeniem EC261/2004. Niestety, większość podróżnych nie jest świadoma swoich praw, a jedynie połowa z nich dochodzi swoich roszczeń. To prowadzi do oszczędności linii lotniczych na poziomie około 5 miliardów euro rocznie, jak wskazuje firma DelayFix.

Dominik Lewandowski, dyrektor generalny DelayFix, podkreśla, że problem opóźnionych lotów rośnie wraz ze wzrostem ruchu lotniczego. Linie czarterowe, takie jak turecka Tailwind czy egipska Red Sea, mają najwyższe wskaźniki opóźnień kwalifikujących się do odszkodowania, wynoszące odpowiednio 4 i 3 procent. W przeciwieństwie do nich, linie rejsowe, takie jak WizzAir, SAS i Air Dolomiti, mają znacznie niższe wskaźniki.

Przyczyną opóźnień ze strony przewoźników jest często chęć maksymalizacji zysku. Niskobudżetowe linie lotnicze planują zbyt krótki czas na postój samolotów, co wpływa na możliwość sprawnego załadunku pasażerów i bagaży. Napięte siatki lotów oraz presja na zyski powodują, że pasażerowie ponoszą konsekwencje tych decyzji, czekając nierzadko wiele godzin na swoje loty.

W Polsce udział lotów kwalifikujących się do odszkodowania wynosi zaledwie 0,6 proc. W ubiegłym roku blisko 500 tysięcy polskich pasażerów doświadczyło negatywnych konsekwencji związanych z nieregularnościami lotów, co przekłada się na potencjalne odszkodowania sięgające 750 milionów złotych. Co gorsza, mniej niż połowa uprawnionych pasażerów faktycznie dochodzi swoich praw, co oznacza, że przewoźnicy oszczędzają na tym ponad 300 milionów złotych.

Główne przyczyny braku wypłaty odszkodowań to niewiedza pasażerów, rezygnacja z ubiegania się o rekompensatę oraz niesłuszne odmowy ze strony linii lotniczych. W Europie aż 87 proc. pasażerów nie zna swoich praw, co prowadzi do nieodebrania kwoty wynoszącej 5 miliardów euro.

Problemem dla pasażerów jest również długotrwały proces ubiegania się o odszkodowanie, który może być stresujący. Często konieczne jest składanie reklamacji oraz udowadnianie winy przewoźnika, co zniechęca wiele osób do walki o swoje prawa.

W przypadku, gdy pasażerowie decydują się na pomoc firm zajmujących się odzyskiwaniem odszkodowań, zwykle płacą im procent od kwoty odszkodowania. Ważne jest, aby upewnić się, że wynagrodzenie jest pobierane tylko w przypadku wygranej sprawy.

Zarówno pasażerowie, jak i linie lotnicze muszą być bardziej świadome przysługujących im praw i obowiązków, aby poprawić sytuację na europejskich lotniskach i zwiększyć komfort podróżowania.

Źródło: Newseria

Phoca PDF